

Paciwo & Rockets Beats, Płacz (feat. DJ Prox)

Na świat przyszedł tam gdzie gorzkie .. osłodził
Miejsce było złe lecz nie wybierasz gdzie się rodzisz
Tam mali brali, śmieli, nie czekali na cud
Wygrali bo sprzedali i tak prali ten brud
Od małego widział biedę
Na osiedlach trzymał schedę
Bogate widział mury
Za murami widział eden
Jego ojciec wciąż kłął
Obcy był mu bon ton
A jego dom to, nie był dobry dom, ziom
Życie nauczyło go
Ze jak kochać no to szczerze
Jak dają to bierzesz
Jak nie dają to.. też bierzesz
Jak lecisz to wysoko
Jak spadasz na sam dół
Jak masz litra no to spoko
Jak postawisz na stół
Śmierć szczerzy do nas kły
I nie ważne jak grasz
Nie ma innego wyjścia jak śmiać się jej w twarz
Czasem już nie starcza łez
By wrócić z tarczą też
Ale nie martw się, już wiesz
Teraz nikt nie patrzy, ej